MUZYCZNA

BEZPŁATNY KWARTALNIK
PUBLICZNEJ SZKOŁY MUZYCZNEJ I STOPNIA W KOWALEWIE POMORSKIM
WWW.MUZYCZNA-KOWALEWO.PL

W BIEŻĄCYM NUMERZE MIĘDZY INNYMI:

Remont przyszłej siedziby szkoły STR. 2
Koncerty dla szkół i przedszkoli STR. 3
Zjawisko pogłosu STR. 4
Ludwig van Beethoven STR. 6
Wywiad z... STR. 7

MUZYCZNA TV

Zapraszamy do współtworzenia nowego projektu w naszej szkole tj. MuzycznaTV. Będziemy umieszczać tam materiały o działalności szkoły, zapowiedzi koncertowe, wywiady z nauczycielami i ciekawymi postaciami ze świata muzyki.
KS

ZAPISY DO SZKOŁY MUZYCZNEJ

Zapraszamy do zapisów na kolejny rok szkolny. Szczegóły i warunki przyjęcia do szkoły znajdują się na stronie internetowej www.muzyczna-kowalewo.pl w zakładce REKRUTACJA.
Zapraszamy również na drzwi otwarte połączone z piknikiem przy szkole. Na uczestników będzie czekać wiele atrakcji.

WARSZTATY Z PROF. DR HAB. J. KREMPEĆ-KACZOR

Nasz uczeń Stanisław Karwicki brał udział w warsztatach metodycznych dla kontrabasistów w ramach przygotowań do ogólnopolskich konkursów uczniów klas kontrabasu. Warsztaty prowadziła pani prof. dr hab. Joanna Krempeć-Kaczor, uznany pedagog Akademii Muzycznej im. F. Nowowiejskiego w Bydgoszczy oraz kontrabasistka Filharmonii Pomorskiej. Trzymamy kciuki za sukcesy Stanisława.
K.S.

REMONT PRZYSZŁEJ SIEDZIBY SZKOŁY MUZYCZNEJ

Kolejne etapy remontu przebiegają zgodnie z terminarzem. W trakcie cyklicznych spotkań w ramach rady budowy rozwiązywane są bieżące problemy oraz dokonywane ulepszenia, które pozwolą w pełni wykorzystać potencjał budynku do realizacji przyszłych celów szkoły muzycznej. Pan Starosta Franciszek Gutowski oraz Pani Wicestarosta Danuta Malecka monitorują przebieg remontu, dbając o sprawną realizację inwestycji. Dzięki przychylności Zarządu, Starosty, Wicestarosty i Radnych Powiatu prace zakończą się na początku przyszłego roku kalendarzowego.
K.S.

KONCERTY DLA PRZEDSZKOLI I SZKÓŁ PODSTAWOWYCH

Szkoła muzyczna kontynuuje cykl koncertów dla przedszkoli i szkół podstawowych z naszego miasta i gminy. Gościliśmy w murach Szkoły Podstawowej im. M. Konopnickiej w Kowalewie Pomorskim. Natomiast w koncercie w naszej szkole uczestniczyli wychowankowie Przedszkola Publicznego w Kowalewie Pomorskim oraz przedszkola Entliczek. W kolejnych miesiącach będziemy odwiedzać i zapraszać pozostałe szkoły i przedszkola z naszego regionu.

K.S.

ZJAWISKO POGŁOSU

W akustyce pogłosem nazywamy **zjawisko stopniowego zanikania dźwięku po ustaniu jego generowania przez źródło**. Sam dźwięk jest falą mechaniczną, która do rozchodzenia się potrzebuje jakiegoś ośrodka, na przykład powietrza. Fala dźwiękowa jest falą podłużną, co oznacza, że kierunek drgań cząstek ośrodka jest taki sam jak kierunek rozchodzenia się fali. W pomieszczeniach zamkniętych fale te odbijają się wielokrotnie od wszystkich płaskich powierzchni i wracają do nas. Im więcej mamy tych odbić dźwięku, tym większy jest w pomieszczeniu pogłos.

Wyobraźmy sobie, że wychodzimy zimą na otwartą przestrzeń, a ziemia jest pokryta grubą warstwą śniegu. W takich warunkach fale dźwiękowe nie napotykają na swojej drodze żadnych obiektów, od których mogłyby się odbijać, a dodatkowo, warstwa śniegu pod naszym stopami pochłania je w dużym stopniu. Wtedy otaczać nas będzie charakterystyczna cisza, a dźwięki dochodzące z oddali będą wydawać się wytłumione. Dla porównania, w dużym kościele każdy dźwięk brzmi długo. Fale akustyczne odbijają się wielokrotnie od ścian, sufitu oraz podłogi i wracają do naszego ucha, wywołując właśnie zjawisko pogłosu. W takich warunkach zrozumienie mowy kapłana jest dosyć trudne, a prawie wszystkie pieśni religijne są wykonywane w wolnym tempie, żeby melodia i słowa nie zacierały się przez długi pogłos.

Podstawowym parametrem pogłosu jest **czas**. Zależy on głównie od wielkości pomieszczenia, w jakim rozchodzi się dźwięk, ale również od jego kształtu, elementów wypełniających pomieszczenie, od rozmieszczenia źródła dźwięku, a nawet jego częstotliwości. Jeśli duże pomieszczenie jest całkiem puste, a jego ściany i podłoga są zrobione z elementów odbijających fale dźwiękowe, np. kafelków czy szkła, czas pogłosu będzie znacznie dłuższy. Jeśli jednak wystroimy wnętrze różnymi elementami jak dywan, zasłony, meble czy obrazy na ścianach, pogłos może ulec skróceniu. Już na przykład sama obecność ludzi we wcześniej przywoływanym kościele może znacznie skrócić efekt pogłosu.

Całkowity brak pogłosu, czyli wydawać by się mogło perfekcyjne warunki do odtwarzania muzyki, wcale nie jest idealny. Profesjonalne **studia nagraniowe** buduje się tak, żeby czas pogłosu wynosił w nich średnio **0,8 sekundy**. Większe **sale koncertowe** to już **1,3 sekundy** pogłosu lub nawet nieco więcej. Najmniejszy czas pogłosu posiadają **małe reżyserki** lub **studia lektorskie** - poniżej **0,5 sekundy**.

Istnieją również tzw. komory bezechowe, które mają zerowy pogłos i absorbują 99,99% dźwięków otoczenia. Służą one głównie do pomiarów akustycznych sprzętu audio, a przebywanie w nich jest dla człowieka męczące i nienaturalne. Znajdując się w jednej z nich usłyszymy jedynie odgłosy pracy własnego organizmu - bicie serca, ruchy płuc i żołądka, które wydają się nienaturalnie głośne. Już po kilku minutach człowiek jest tak zdezorientowany, że trudno utrzymać równowagę i konieczne jest przyjęcie pozycji siedzącej. Na świecie istnieje wiele takich komór. W najlepiej wygłuszonych jeszcze nikt nie wytrzymał dłużej niż 45 minut.

Jak walczyć z pogłosem?
Najczęściej zajmują się tym specjalistyczne firmy poprzez adaptacje akustyczną pomieszczeń. Pomieszczenia o twardych odbijających dźwięk ścianach tworzą długi czas pogłosu, nawet jeśli nie mają dużych rozmiarów. Przykładem może być ulubiona przez wszystkich śpiewaków łazienka, najczęściej wyłożona w dużej mierze ceramiką. Jeśli postaramy się pokryć ściany naszego studia domowego wykładzinami pochłaniającymi dźwięk, a na podłogę położymy jakiś dywan, czas pogłosu na pewno się skróci. W większych salach powinniśmy zacząć od powieszenia choćby zasłon, a ściany i sufit wyłożyć materiałami pochłaniającymi dźwięk. Jeśli już musimy adaptować do koncertu salę o złej akustyce, możemy zrobić to poprzez odpowiednie ustawienie kolumn nagłośnieniowych. Nasz narząd słuchu dobrze radzi sobie z pierwszym impulsem dźwiękowym, jaki do nas dochodzi i ucho poprawnie taki dźwięk lokalizuje. Jeśli ustawimy kolumny nagłośnieniowe prosto w kierunku odbiorców, a zatem skierujemy wiązkę dźwiękową wprost na uszy słuchaczy, to wpływ dużego pogłosu pomieszczenia będzie mniej odczuwalny, a zrozumiałość mowy lub odtwarzanej muzyki wzrośnie.

Pogłos w dużej mierze wpływa na zrozumiałość mowy. Do jej oceny służy **wskaźnik STI** (Speech Transmission Index), który za zadanie ma określić wartość zrozumiałości mowy w różnych obiektach (salach konferencyjnych, scenach teatralnych itp.). Może on osiągać wartość od o do 1 (do 0,3 zrozumiałość mowy jest zła; ok 0,5 - dobra; powyżej 0,75 - znakomita). Im dłuższy pogłos, tym wskaźnik ten naturalnie spada.

Pokrewnym zjawiskiem do pogłosu jest **echo**. Występuje ono wtedy, gdy czas pierwszego odbicia dźwięku od przeszkody wynosi dłużej niż 100 milisekund. Możemy to sami sprawdzić poprzez mały eksperyment. Stańmy przed jakąś dużą ścianą w odległości kilku metrów i klaśnijmy. Usłyszymy jedno klaśnięcie z drobnym pogłosem. Jeśli jednak odejdziemy od ściany na ponad 17 metrów i znowu klaśniemy w dłonie, usłyszymy już dwa klaśnięcia - oryginalne i jego echo. Dzieje się tak ponieważ dźwięk porusza się z określoną prędkością i właśnie 34 metry (17 do przeszkody i 17 z powrotem) zajmie fali dźwiękowej 0,1 sekundy żeby wrócić do naszego ucha i pozwolić mu zlokalizować je jako osobne zdarzenie akustyczne (echo).

Podsumowując, pogłos nie zawsze musi być przeszkodą dla muzyka. O ile w salach konferencyjnych jego nadmiar nie będzie wskazany, w muzyce jest on często wręcz pożądany. Charakterystyczny efekt pogłosu sprawi, że dźwięk instrumentu jest postrzegany tak, jakby rozchodził się po pomieszczeniu, bez względu na to czy jest to hala koncertowa czy mały pokój. Szczególnie w muzyce rozrywkowej efekty pogłosu a nawet echa są wykorzystywane bardzo często. Funkcja **reverb** w edytorach audio oraz programach do produkcji muzyki jest już standardem. Często guzik reverb znajdziemy również bezpośrednio w naszym sprzęcie audio np. wzmacniaczu. Wszystko zależy od indywidualnych preferencji słuchacza oraz typu muzyki lub audycji jakiej słuchamy.

K.K.

CZY WIEDZIELIŚCIE, ŻE...?
LUDWIG VAN BEETHOVEN (1770-1827)

Jeden z największych twórców muzycznych wszech czasów, niemiecki kompozytor i pianista, prekursor epoki Romantyzmu, zaliczany do słynnej trójki klasyków wiedeńskich, ale...
Czy wiecie, że...?

- Ojciec Beethovena, odkrywając wielki talent syna, postawił sobie za cel uczynić z niego drugiego Mozarta – „genialne dziecko".
- Pierwszy poważny koncert zagrał w wieku 7 lat.
- Swoją pierwszą kompozycję wydał w wieku 12 lat.
- Oprócz klawikordu Beethoven potrafił grać również na skrzypcach, altówce i organach.
- Od 25 roku życia kompozytor zaczął tracić słuch, co zapoczątkowało również depresję.
- Po całkowitej utracie słuchu komunikował się z otoczeniem w formie pisemnej, tworząc tzw. zeszyty konwersacyjne.
- Posiadał tzw. słuch absolutny, co pozwalało mu słyszeć własne kompozycje w wyobraźni.
- Finał IX Symfonii, do słów poematu „Oda do radości" Friedricha Schillera, to arcydzieło wszech czasów, będące od 1985 roku hymnem Unii Europejskiej.
- Był wielkim smakoszem kawy, z którą wiąże się anegdota o rzekomym odliczaniu przez kompozytora 60 ziaren, z których następnie przygotowywano mu trunek.
- Nazwiskiem kompozytora nazwana została jedna z planetoid z grupy pasa głównego, znajdującego się pomiędzy orbitami Marsa i Jowisza.

K.P.

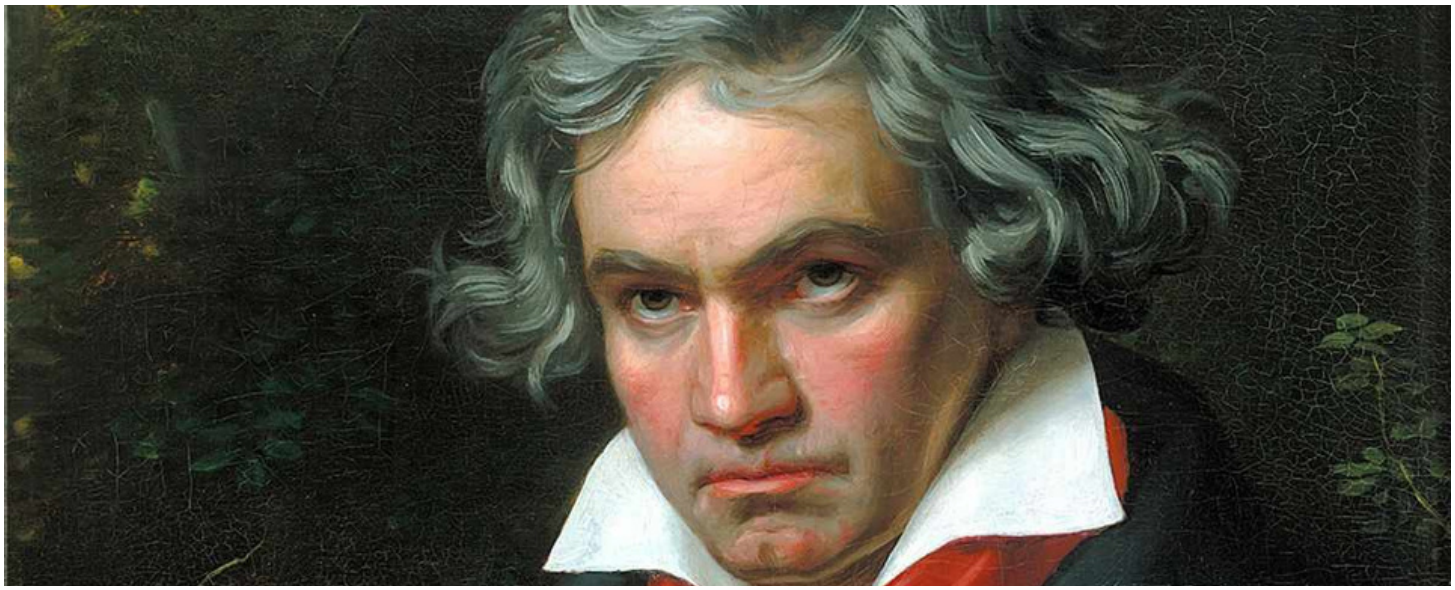

WYWIAD Z...

Jak sam o sobie mówi **mgr Krzysztof Kamiński?**

1. Jak się zaczęła Twoja przygoda z muzyką?
Mając 9 lat, tata zabrał mnie do pewnego budynku na rozmowę, gdzie jakiś pan zadał mi parę pytań i kazał zaśpiewać piosenkę. Po około 2 tygodniach okazało się, że od nowego roku szkolnego będę chodził do drugiej szkoły. Sam chyba specjalnie się tego nie domagałem. Ale w mojej rodzinie były już tradycje muzyczne. Od czasów dziadka organisty duża część rodziny miała za sobą jakiś etap edukacji muzycznej.
2. Dlaczego uczysz tego przedmiotu?
Zdając na akademie muzyczną mocno się wahałem. Przez 10 lat nauki gry na pianinie bardzo polubiłem ten instrument, jednak z racji wyżu demograficznego tamtych lat i zatrważającej liczby 24 osób chętnych na 1 miejsce w klasie fortepianu, podszedłem do wyboru bardziej pragmatycznie i złożyłem papiery na wydział teorii muzyki, w której czułem się pewniej. Najważniejsze wtedy dla mnie było pozostanie w środowisku muzycznym.
3. Który z kompozytorów lub wykonawców miał lub ma na Ciebie największy wpływ w Twojej pracy artystycznej?
Standardowo zacznę od Bacha, w którego muzyce aspekt logiczny górował na emocjonalnym, szczególnie w literaturze typowo szkolnej. Jego utwory wydawały mi się najbardziej przystępne i zrozumiałe w początkach edukacji. II stopień to głównie fascynacja muzyką Beethovena. Chyba nie było semestru, w którym nie grałbym jakiegoś jego utworu. Okres studiów, z racji kierunku teoretycznego, stał pod znakiem zgłębiania tajników harmonii. Naturalną tego konsekwencją było polubienie muzyki jazzowej. Moimi faworytami są Herbie Hancock, Chick Corea, Brad Mehldau czy George Shearing. Z muzyki rozrywkowej moi ulubieńcy to Quincy Jones oraz Stevie Wonder.
4. Co lubisz w pracy w szkole muzycznej?
Otwarte umysły dzieci, niepowtarzalność każdych zajęć. Moim najgorszym koszmarem chyba jest praca taśmowa i wykonywanie tej samej czynności całymi dniami. Kolejne roczniki uczniów zawsze wprowadzają powiew świeżości w miejscu pracy.
5. Twoje najlepsze i najgorsze chwile związane z muzyką.
Pisanie na jeden niszowy temat kilkusetstronicowego kolosa, jakim była praca magisterska na wydziale teorii, nie jest moim ulubionym wspomnieniem z czasów studiów. Natomiast zdanie tej 250-stronicowej pracy i jej obrona to z pewnością jeden z moich milej wspominanych momentów związanych z muzyką.
6. Jaki jest Twój przepis na sukces muzyczny lub efektywne ćwiczenie?
Z perspektywy nauczyciela kształcenia słuchu mogę z całą pewnością polecić każdemu uczniowi, chcącemu poprawić swój słuch, ćwiczenie śpiewu. Dzieci "śpiewne" zawsze miały łatwiej na lekcjach kształcenia słuchu. Druga droga to improwizacja oraz kompozycja. Próba przeniesienia swoich pomysłów muzycznych na instrument lub pięciolinię również rozwija naszą świadomość muzyczną. No i nie zapominajcie grać ze słuchu waszych ulubionych utworów z muzyki rozrywkowej, a w razie jakichś zacięć zawsze możecie zajrzeć choćby do gotowej bazy nutowej w programie MuseScore.
7. Czy chciałbyś wykonywać inny zawód niż obecnie i dlaczego?
Myślę, że jeśli już bym miał zmieniać zawód, poszedłbym w stronę informatyka. Praca z komputerem, obsługa wszelkiego oprogramowania przychodzi mi raczej łatwo. Po liceum zdążyłem też być przez pewien czas studentem informatyki. Jednak pogodzenie obu kierunków to było dla mnie za dużo i wybrałem muzykę jako kierunek, w którym chciałem się rozwijać.
8. Jakie są Twoje pasje, hobby poza muzyką?
Uwielbiam wszelkiego rodzaju gry planszowe, kino i książki, raczej oderwane od wszelkich problemów codzienności - czyli głównie fantastyka i science-fiction. Staram się jak najczęściej podróżować, szczególnie w ciepłe klimaty. Regularnie zaglądam też na siłownię, jeżdżę na rowerze i biegam.

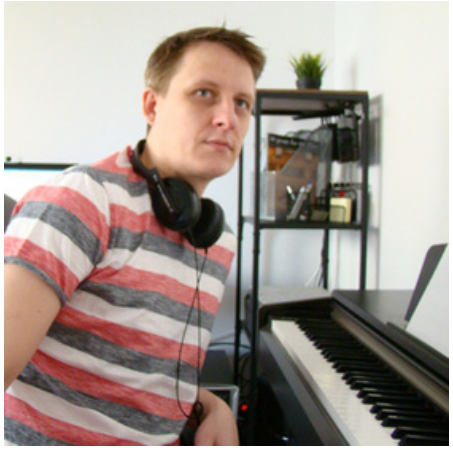

Bardzo dziękuję za wywiad,
a czytelników zapraszamy na zajęcia dodatkowe, które prowadzi
Pan K. Kamiński między innymi z komputerowej edycji nut.

K.S.

HUMOR MUZYCZNY

Przychodzi perkusista na próbę, a tam basista i gitarzysta toczą regularną bójkę.
Perkusista pyta:
- Ej, o co wam chodzi?!
Basista odpowiada:
- On rozstroił mi strunę!
Na co perkusista:
- To nastrój sobie.
Basista:
- Ale nie powiedział mi którą...

Jaś przychodzi na lekcję skrzypiec, otwiera futerał, a tam karabin maszynowy.
- Oj Jasiu, będziesz miał kłopoty! - mówi nauczycielka.
Na co Jasiu:
- Kłopoty to będzie miał mój tata, który właśnie robi napad na bank ze skrzypcami.

MUZYCZNY LABIRYNT

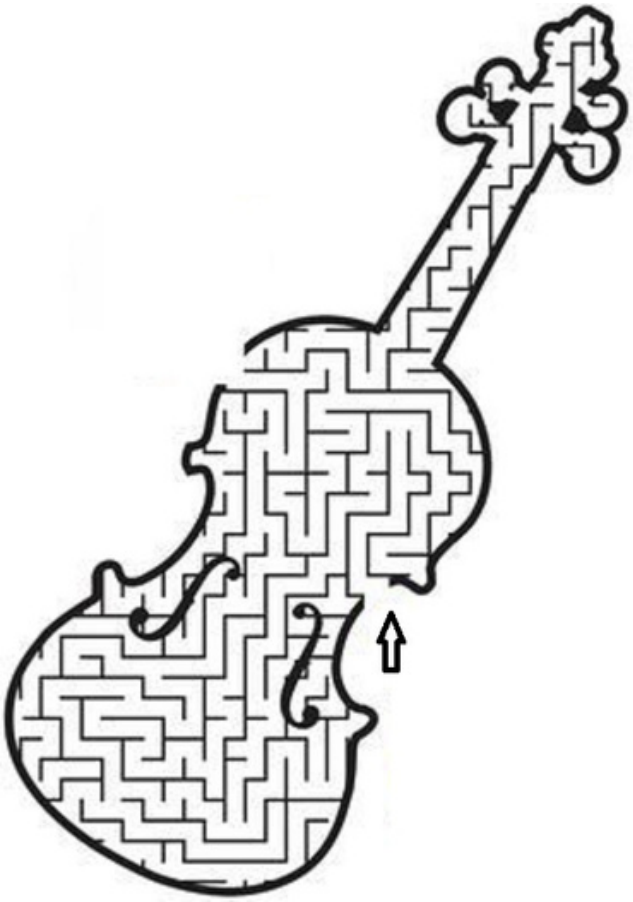

Bieżący nr redagowali:
K. Kamiński, K. Papierska, K. Sypek, W. Olpeter, A. Karwicka

ZPRASZAMY DO WSPÓŁPRACY PRZY REDAGOWANIU GAZETKI SZKOLNEJ.
INFO W SEKRETARIACIE SZKOŁY MUZYCZNEJ PSM I ST W KOWALEWIE POM.
UL.ODRODZENIA 7